

PROTOKÓŁ Nr XXXVI/2013
sesji Rady Miejskiej w Golczewie
odbytej w dniu 11 grudnia 2013 r.

Obrady sesji otworzyła i przewodniczyła Beata Pastryk Przewodnicząca Rady.

Poinformowała, że przebieg sesji jest rejestrowany elektronicznie.

Przywitała wszystkich radnych i zaproszonych gości.

Rada obrady rozpoczęła o godzinie 14⁰⁰, zakończyła o godz. 15²⁵.

Stwierdziła kworum i poinformowała, że w obradach udział bierze 14 radnych, na ustawowy stan 15 radnych. Nieobecna radna Gabriela Iwaszko, usprawiedliwiona.

Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

W obradach sesji uczestniczyli: Andrzej Danieluk burmistrz Golczewa, Józef Malec zastępca burmistrza, Barbara Deszyńska skarbnik gminy, Zbigniew Olech radca prawny, Aldona Kaczmarek dyrektor Zespołu Szkół Publicznych w Golczewie, Emilia Dobrowolska dyrektor Szkoły Podstawowej w Wysokiej Kamieńskiej, Marek Maślak kierownik Zakładu Usług Publicznych w Golczewie, Kazimiera Latawiec kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Golczewie oraz sołtysi wsi.

Lista obecności stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Przewodnicząca Rady przedstawiła porządek obrad.

1. Sprawy regulaminowe:
 - 1) otwarcie sesji i stwierdzenie kworum,
 - 2) przedstawienie porządku obrad.
2. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Golczewo na rok 2013.
3. Zakończenie obrad.

Ad. 1 Sprawy regulaminowe

Na podstawie listy obecności przewodnicząca obrad stwierdziła kworum i poinformowała, że Rada jest władna do podejmowania prawomocnych uchwał. Poinformowała, że sesja została zwołana na wniosek burmistrza pana Andrzeja Danieluka.

Przedstawiła porządek obrad.

Ad. 2. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Golczewo na rok 2013.

Barbara Deszyńska skarbnik gminy powiedziała, że przedmiotowa uchwała była wielokrotnie omawiana na komisjach jak i na sesji. Zwróciła uwagę na to, że nieprzyjęcie tej uchwały powoduje to, że nie można przekazać dodatkowych pieniędzy na oświatę. Braki w oświacie nie mogą być uzupełnione bez zgody Rady.

Odpowiedziała na pytanie zadane na posiedzeniu wspólnym Komisji Rady przez radnego Tadeusza Leusa. Pytanie dotyczyło opłaty śmieciowej. W projekcie budżetu na 2013 rok wyliczono w ten sposób, że wzięto 6 tys. mieszkańców gminy, założono, że opłata będzie wynosiła 19 zł od osoby za miesiąc. Prze 6 miesięcy daje to kwotę 684 tys. zł. Za nieruchomości niezamieszkałe planowano

wpływy w wysokości 20 tys. zł a za 6 miesięcy daje kwotę 120 tys. zł. Łącznie jest to kwota 804 tys. zł. Kwota ta została ujęta w budżecie. Kwota 300 tys. zł też jest na podstawie wstępnych danych. Ile pieniędzy wpłynie to dopiero na koniec grudnia będzie wiadomo. Planowano w zaokrągleniu ok. 85 tys. zł miesięcznie jeśli chodzi o wpływy z opłaty śmieciowej. Przez 6 miesięcy daje to kwotę 450 tys. zł. W tej chwili jest 800 tys. zł zmniejszenie o 300 tys. zł i po zmianach 500 tys. zł.

Na pytanie dotyczące zakupu energii i analityki zadanie na posiedzeniu wspólnym Komisji Rady przez radną Janinę Kołodzińską odpowiedziała, że pytanie było nieprecyzyjne. W planie była kwota 446.596,00 zł obowiązująca w § 426 w rozdziale 801 Oświata i wychowanie. Na dzień 30 listopada plan wynosi 458.112,00 zł. Wykonanych jest na dzień 30 listopada kwota 448.148,18 zł. W tej kwocie mieści się Zespół Szkół Publicznych w Golczewie i Szkoła Podstawowa w Wysokiej Kamińskiej.

Przewodnicząca obrad poinformowała, że Komisje Rewizyjna, Komisja Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Ochrony Środowiska negatywnie zaopiniowały projekt uchwały a Komisja Oświaty Zdrowia i Spraw Społecznych pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodnicząca obrad otworzyła dyskusję.

Edward Żurawski radny zapytał co się stanie jak uchwała nie zostanie podjęta? Co się stanie z tą kwotą na oświatę?

Barbara Deszyńska skarbnik gminy odpowiedziała, że bez zgody Rady tych pieniędzy nie można przekazać. Kwota 140 tys. zł może być przekazana na uregulowanie zaległości na tę kwotę. Jeżeli nie będzie podjęta uchwałą szkoły będą miały te kwoty jako zobowiązania wymagalne. Powstaną odsetki od zobowiązań niepłaconych w terminie. Jeżeli szkoły nie dostaną tych 140 tys. zł to powstaną znaczne odsetki. Przy zobowiązaniach wymagalnych następnym elementem jest Rzecznik Dyscypliny Finansów Publicznych.

Danuta Bednarz radna stwierdziła, że tej uchwały nie przyjmuje się dlatego żeby pokazać, jaki burmistrz jest nieudaczny. Zwróciła się do radnych i zapytała czy ktoś z radnych wystąpił do burmistrza i powiedział skąd wziąć pieniądze, jak pomóc rozwiązać problem? Jak burmistrz znajdzie jakieś wyjście żeby przesunąć środki to Rada cały czas negatywnie opiniuje uchwałę.

Tadeusz Leus radny stwierdził, że radna za wcześnie wydaje wyroki dopiero po głosowaniu będzie wiadomo jaki jest wynik. Zapytał jaka kwota przypadłaby szkole w Wysokiej a jaka w Golczewie? Zwrócił uwagę, że z opłaty śmieciowej za pół roku planuje się wpływy na poziomie 500 tys. zł. W umowie którą Gmina zawarła z firmą wywożącą śmieci jest kwota ok. 440 tys. zł w skali roku. Stwierdził, że do kasy gminy wpłynie ok. 1 mln zł z tytułu opłaty śmieciowej za rok. Firmie zapłaci się 440 tys. zł. Na utrzymanie PSZOKu 150 tys. zł. Będzie nadwyżka opłat za śmieci. Czy nie trzeba będzie tego mieszkańcom zwrócić?

Barbara Deszyńska skarbnik gminy odpowiedziała, że szkoły mają zobowiązania i szkoły mają pewien budżet do wykorzystania. W uchwale nie ma rozgraniczenia która szkoła ile dostanie.

Andrzej Danieluk burmistrz powiedział, że mniej więcej będzie wykorzystane 700 – 800 tys. zł. Trzeba kupić jeszcze sprzęt, wyposażyć biuro, zapłacić ludziom którzy zajmą się windykacją. Nie wszyscy będą płacili. Stwierdził, że dzięki pracy pracowników odpowiedzialnych za odpady poziom ściągalności jest rewelacyjny. W świetle prawa tworzenie rezerw jest niemożliwe ale trzeba o tym myśleć. Nie jest możliwe obniżenie w ciągu roku stawek. Jest propozycja aby zrobić większy poziom między segregowanymi a mieszanymi i na pewno będzie o 200 tys. zł mniej do kalkulacji ze względu na PSZOK. Wszystko zależy od tego czy będą śmieci segregowane. Czy wszyscy będą płacili za śmieci? I czy będą to robić regularnie?

Tadeusz Leus radny zapytał czy jak będzie nadwyżka z opłat śmieciowych to czy nie trzeba będzie jej zwrócić?

Katarzyna Kurkierewicz odpowiedziała, że nie ma obowiązku zwrotu tej nadwyżki. Jedyne limit na wykorzystanie tych środków to jest to że muszą być przeznaczone na gospodarowanie odpadami.

Janina Kołodzińska radna odniosła się do słów radnej Danuty Bednarz i powiedziała, że nie poczuwa się do jakiegokolwiek winy. Stwierdziła, że o tym, że będzie brakowało środków na oświatę radni dowiedzieli się w listopadzie. Zapytała dlaczego nie byli wcześniej poinformowani? Faktem obciążającym Urząd w sprawie subwencji oświatowej jest to, że kwoty, które zostały wpisane na podstawie danych szacunkowych uzyskanych z Ministerstwa Finansów i na podstawie tych danych został skonstruowany budżet a 10 stycznia burmistrz zatwierdził plan wydatków dla szkół. Stwierdziła, że problem pojawił się 15 lutego o czym Rada nie została poinformowana. Wiadomo było, że dochody z tytułu subwencji jak i plany finansowe szkół nie zostaną wykonane. Dodała, że od 15 lutego Rada odbyła 10 sesji Rady Miejskiej, w tym 5 sesji, gdzie były dokonywane zmiany w budżecie, tj. 15 marca, 22 marca, 17 maja, 18 czerwca i 26 września. Stwierdziła, że każda uchwalona zmiana po tej dacie była fikcją, nie uwzględniającą pełniej wiedzy o realnym kształtowaniu się dochodów budżetu. Wyraziła zdanie, że tego typu działania pozbawiło ją resztek zaufania do przedstawionych przez Urząd danych. Powiedziała, że brak zaufania potęguje też brak udzielenia odpowiedzi na interpelacje zgłoszone 28 października i 19 listopada. Dodała, że 13 listopada otrzymała odpowiedź zdawkową, zbywającą i całkowicie ignorującą pytania. Powiedziała, że będzie głosować przeciwko tej uchwale.

Barbara Deszyńska skarbnik gminy zapytała czy budżet szkół został zmniejszony, bo taka konkluzja została przekazana przez radną, że wydatki szkół nie będą zrealizowane.

Krystyna Rukowicz, główny księgowy Zespołu Szkół Publicznych w Golczewie powiedziała, że plany finansowe nie zostały zmniejszone i są w tej samej wysokości jak uchwalone w styczniu.

Barbara Deszyńska skarbnik gminy powiedziała, że plany finansowe nie zostały zmniejszone, a proponuje się w przedstawionym projekcie uchwały dodanie szkołom 140 tys. zł. Odnośnie wydatków związanych z gospodarką odpadami to wyjaśniła, że jeżeli planuje się realizację zadania na 100 i dochodów też jest 100, a udaje się to zrobić taniej i mniej się pozyska środków, to zadanie i tak jest zrealizowane tak jak powinno. Wracając do problemu szkół to wyjaśniła, że nie można było w lutym, w marcu zabezpieczyć środków, żeby nie zmniejszać planów finansowych szkół, bo wiadomo było że są potrzeby, dlatego też Urząd czekał, aby w zamian za 209 tys. zł zaproponować

coś innego i ta propozycja jest przedstawiona 3 raz i po raz kolejny są przewracane pewne informacje.

Przewodnicząca obrad powiedziała, że zgodnie ze statutem przewodniczący Rady udziela głosu. Dodała, że widzi kiedy ktoś się zgłasza.

Tomasz Bartniczuk radny powiedział, że w zeszłym roku radni mieli obciąć szkołom pieniądze i wtedy radna Danuta Bednarz nie powiedziała słowa. Dodał, że Burmistrz przesunął zadłużenie na następny rok i będą płacone odsetki. Zapytał o czym radni by teraz mówili, gdyby gmina nie wzięła obligacji, bo one pozwoliły na załatwienie wszystkich dziur i jeszcze jest mało.

Jaromir Marks radny powiedział, że rada to nie rada tylko komisja śledcza, wygląda to jak komisja Macierewicza. Dodał, że od kilku tygodni szuka się dzieci, czy pani skarbnik dobrze postawiła przecinek, czy w 2009 r. też na końcu roku były takie problemy. Pani skarbnik przyniosła dokumenty, aby udowodnić radnym, że to jest tylko przesunięcie środków, żeby ratować szkoły, aby nauczyciele mieli wypłaty. Dodał, że jak komuś zależy na tym, aby obwinić skarbnika czy burmistrza to zawsze będzie mówił, że białe jest czarne, a białe jest białe.

Przewodnicząca obrad zapytała czy radny uważa, że radni powinni przyjść na komisję, o nic nie pytać, zagłosować i wyjść?

Jaromir Marks radny powiedział, że radni są od pytania i od tego, aby pomagać burmistrzowi i skarbnikowi, a nie od tego aby przeszkadzać, a według niego to co było ostatnio to było przeszkadzanie, bo padały pytania, czemu skarbnik źle policzyła dzieci, a czemu skarbnik nie przewidziała co zrobi Minister Finansów. Dodał, że skarbnik powinna być duchem świętym i powinna przewidzieć, co będzie w całej Europie za 6 lat.

Teresa Waszczenko radna powiedziała, że o korespondencji skarbnik gminy opowiadała nie raz, że przychodzą z ministerstwa takie informacje, że nie są ostateczne i trzeba się przyjrzeć, kiedy będzie można zagospodarować środki na przesunięcia, aby nie zmniejszać szkołom. Dodała, że jest to nie prawdą, że od 29 listopada wie o subwencjach, które są takie a nie inne. Rozmowy na ten temat były co najmniej od początku roku.

Wiesław Kloch radny powiedział, że wydane są obligacje, popada się w coraz większy dołek finansowy i przyjdzie taki czas kiedy to pęknie.

Barbara Deszyńska skarbnik gminy powiedziała, że odnośnie restrukturyzacji to próbowała to tłumaczyć pół roku temu, czyli jeżeli ma kredyt na 10 tys zł i bierze kredyt na 10 tys zł to zadłużenie się nie zmienia, bo kredytem spłaca kredyt. Zapytała jakie jest saldo zadłużenia? Czy jest zwiększone czy nie?

Tomasz Bartniczuk radny zapytał o odsetki.

Barbara Deszyńska, Skarbnik Gminy powiedziała, że mowa jest o zadłużeniu, odsetki i tu i tu trzeba płacić. Dodała, że od jednego kredytu były bardzo duże odsetki, a w tej chwili gmina płaci

dużo mniejsze odsetki. Powiedziała, że to wszystko można sobie udowadniać na liczbach, ale to jest temat zastępczy, bo nie wiąże się z przedstawionym projektem uchwały.

Edward Żurawski radny powiedział, aby pracować merytorycznie, a nie między sobą drzeć koty.

Janina Kołodzińska radna powiedziała, że ma wrażenie, że z radną Waszczenko bywają na różnych sesjach, albo jest to różnie odbierane. Powiedziała, że to że subwencja się zmieniła to mogło tak być, bo w innych gminach też to nastąpiło. Wyjaśniła, że problemem jest to, że radni za późno się o tym dowiedzieli. Dodała, że w gminie Łobez zmniejszono subwencję o 400 tys. zł i Rada podjęła decyzję w marcu, że budżet należy skorygować. Tak samo mogło być w Golczewie. Radnej chodzi o to, że są ciągle niejasności. Stwierdziła, że może skarbnik myślała, że wybrnie jakoś z tej sytuacji.

Barbara Deszyńska skarbnik gminy powiedziała, że właśnie wybrnęliśmy, bo rozwiązanie zostało przedstawione 3 miesiące temu, bo to nie dzieje się z dnia na dzień, żeby znaleźć 200 tys. zł. Dodała, że jeżeli to rozwiązanie było by możliwe w marcu to zostało by przedstawione radzie w marcu. Powiedziała, że to czy to się dzieje w marcu czy we wrześniu to nie ma znaczenia dla szkół, bo te środki nie zostały im zabrane, nie zmniejszono im planów finansowych i szkoły tego nie odczuwają, bo to Urząd szuka środków, po to zostały też przełożone pewnie spłaty, które także spowodowały to, że szkołom został plan finansowy taki jaki został uchwalony, a w tej chwili można im dołożyć 140 tys. zł.

Danuta Bednarz radna powiedziała, że tamta rada miała odwagę podjąć decyzję, aby zaciągnąć obligację, bo ta rada by tego nie podjęła, bo ta rada jest całkowicie na nie. Powiedziała także, że 5 czy 4 raz radni są w tym samym temacie, robi się cały księgozbiór. Radnych nawet interesuje czy była korespondencja między burmistrzem a dyrektorkami. Według niej takich rzeczy nie robi się na słowo. Zapytała radcy prawnego, czy przewodnicząca ma takie uprawnienia, by pójść do dyrektora i przejrzeć korespondencję?

Katarzyna Kurkierewicz radca prawny powiedziała, że każdy obywatel ma prawo do informacji publicznej, czy to jest radny czy nie, pytanie jest tylko czy to jest informacja publiczna.

Danuta Bednarz radna dodała, że w radzie jest 2 nauczycieli, jeden w stanie spoczynku, tym bardziej że przewodnicząca jest radną nauczycielką. Zapytała czy trzeba było zwoływać kolejną komisję, czy nie można było zapytać panią dyrektor czy była korespondencja prowadzona. Powiedziała, że na wczoraj wszystkie dokumenty skarbnik wyciągnęła łącznie z korespondencją, na dzisiaj miała wyciągnąć z 2008 r. względnie z 2009 r., czy były robione przesunięcia w budżecie. Dodała, że mówi to, bo na komisji nie było sołtysów.

Przewodnicząca obrad powiedziała, że przed tamtą sesją było źle, bo nie było komisji, teraz była komisja i też jest źle.

Danuta Bednarz radna powiedziała, że po co była komisja i wyciąganie korespondencji, skoro Pani przewodnicząca mogłaby powiedzieć, że widziała korespondencję. Powiedziała, że ciągle stoją na jednym temacie, który jest tak ważny. Zwróciła się do radnej Janiny Kołodzińskiej, że to było do

przewidzenia, że zgłasza negatywnie, bo nie podjęła żadnej decyzji pozytywnej.

Przewodnicząca obrad powiedziała, że każdy myśli inaczej i każdy może mieć swoje zdanie, ale nie jest to powód, aby się wzajemnie atakować.

Tomasz Bartniczuk radny powiedział, że to jest niemerytoryczna rozmowa. Zwrócił się do radnej Danuty Bednarz, która ostatnio apelowała, że kamieńskie.info jest niepotrzebne, teraz że niepotrzebnie radni pytają. Zaproponował, aby przychodzić po prostu na posiedzenia i tylko głosować.

Danuta Bednarz radna powiedziała, że nie o to jej chodziło, że jest nie potrzebne, tylko jak są podejmowane ważne decyzje, wyciągana cała dokumentacja to wtedy jest pełno mediów i nawet nie wiadomo skąd są, bo panowie się nie przedstawili kogo reprezentują.

Wiesław Kloch radny zapytał po co zmienić radnych, zaproponował, aby zmienić burmistrza.

Przewodnicząca obrad powiedziała, że należy wrócić do projektu uchwały. Zwróciła uwagę, że są wyciągane takie sprawy, że aż wstyd. Dodała, że cieszy się, że jest Pan z kamińskiego info, ponieważ to jest nagrywane i duża rzesza mieszkańców może to zobaczyć.

Tadeusz Leus radny zapytał czy gdyby Ministerstwo nie obcięło gminie tych 200 tys. zł to czy szkoły automatycznie miałyby większy budżet?

Barbara Deszyńska skarbnik gminy powiedziała, że jeżeli subwencja byłaby taka jak zaplanowana to nie, bo tylko wtedy można mówić o dodatkowych środkach, gdy są dodatkowe źródła dochodów.

Tadeusz Leus radny zapytał czy gdyby na koniec roku szkoły miały niedobory, a plany finansowe byłyby zgodne z ustalonym planem to problem niedoboru dalej by wyniknął na sesji.

Barbara Deszyńska skarbnik gminy odpowiedziała, że tak.

Tadeusz Leus radny powiedział, że według projektu zwiększa się środki na drogi o 20 tys. zł, a według radnego jest to stanowczo za mała kwota, bo stan dróg jest zły i te środki z zeszłego roku i te 20 tys. zł to stanowczo za mało.

Edward Żurawski radny poprosił o kilka minut przerwy.

*Przewodnicząca obrad zarządziła przerwę o godz. 14⁵⁰,
o godz. 15⁰⁵ wznowiono obrady*

Lech Ferdynus radny powiedział, że radni 3 raz podchodzą do tego projektu. Dodał, że radni słusznie zażądali dokumentów, które zostały im przedstawione. Powiedział, że póki burmistrz ustalił nadzwyczajną sesję rady, to już w mediach ukazała się wypowiedź radnego, że burmistrz nie

chce udzielić tych informacji, bo coś ukrywa. Zapytał czy jest sens, aby radni tak pracowali? Zapytał czy nowelizacja budżetu to jest coś nadzwyczajnego? Powiedział, że dochody są płynne i mogą się mocno zmieniać i dlatego są robione co jakiś czas korekty. Dodał, że w tej chwili radni są w sytuacji, że powinni podjąć decyzję przy bardzo ważnym projekcie. Zapytał po co jest to bicie piany? Dodał, że są radą, jest taka sytuacja, trzeba pomóc i od tego są. Zgłosił wniosek formalny o głosowanie imienne w tej sprawie.

W wyniku jawnego głosowania 12 „za” przy 2 głosach „wstrzymujących się” radni wyrazili zgodę na głosowanie imienne w przedstawionym projekcie uchwały.

Tadeusz Leus radny przypomniał, że burmistrz zobowiązał się złożyć wniosek w poniedziałek, a sesja miała się odbyć w środę. Zdziwił się, że dostał materiały na sesję na 20 grudnia. Uważa, że dzięki portalowi burmistrz zdecydował się na tą sesję i przedstawił materiały, o które radni prosili.

Janina Kołodzińska radna powiedziała, że problem to ma gmina, a nie szkoły. Szkoły mają swój budżet.

Aldona Kaczmarek dyrektor powiedziała, że to jednak szkoła ma problem, bo to ona będzie musiała wypłacić pieniądze lub nie na 1-go. Powiedziała, że przychodzą do szkoły emeryci z wnioskiem o zapomogę, a nie jest w stanie powiedzieć czy wypłaci im zapomogę losową na święta, bo nie ma na to środków. Nie wie co odpowiedzieć pracownikom obsługi, że nie dostaną wypłaty. Poprosiła o przychylenie się do projektu uchwały.

Przewodnicząca obrad zapytała ile środków brakuje w szkole w Golczewie?

Krystyna Rukowicz, główny księgowy powiedziała, że szkoła wnioskuje o 322 tys. zł, ale to jest płynne, bo są kontrahenci, którzy odłożą płatności na przyszły rok, dobrze byłoby aby dostać 240 tys. zł, ale liczy się każda kwota.

Aldona Kaczmarek dyrektor powiedziała, że każda kwota to mniejsze zobowiązanie, mniejsze odsetki.

Przewodnicząca obrad zapytała ile środków brakuje w szkole w Wysokiej Kamieńskiej.

Emilia Dobrowolska dyrektor powiedziała, że brakuje co najmniej 50 tys. zł, aby wyjść na zero, ale są przesunięte płatności i każda kwota jest ważna.

Przewodnicząca obrad zapytała jak burmistrz podzieli te 140 tys. zł.

Andrzej Danieluk burmistrz powiedział, że będzie spotkanie z szefami szkół i będzie rozmowa na ten temat, najpierw płace, potem to co wymagalne, aby nie było problemu z dyscypliną finansów publicznych. Dodał, że to nie jest tak, że gmina tak dobrze stoi, że urząd nie przekłada swoich zobowiązań. Robi się wszystko, aby wybudować PSZOK, budować schronisko własnym sumptem, cuduje się z chodnikami, gdzie inwestycję za 130 tys. zł robi się za 20 tys. zł.

Janina Kołodzińska radna zapytała dlaczego jest tak źle, jak burmistrz tak dobrze planuje? Dodała, że codziennie słyszy inne kwoty. Poprosiła, aby ustalić dokładnie jakiej kwoty brakuje i na co.

Tadeusz Leus radny przypomniał, że w zeszłym roku pytał się dyrektorek szkół czy dadzą radę i Pani Dyrektor Kaczmarek powiedziała, że z ciężkim sercem, ale starczy. Zapytał z czego to wynika, że brakuje 240 tys. zł. Dodał, że gdyby pani dyrektor powiedziała, że braknie to radny byłby przeciwko takiemu budżetowi.

Aldona Kaczmarek dyrektor poprosiła, aby Pani Krystyna Rukowicz wytłumaczyła radnemu jak wygląda planowanie.

Krystyna Rukowicz, główny księgowy powiedziała, że robi się wstępny projekt jako szkoła, później dostaje się projekt z gminy, do którego szkoła musi się dostosować, więc jaki on jest to dzieli się na paragrafy i radni to zatwierdzają.

Aldona Kaczmarek dyrektor powiedziała, że to radni zatwierdzają budżet i szkoła dysponuje takimi pieniędzmi jakie dostaje, innych pieniędzy nie ma. Dodała, że nie wydaje 110 zł jak ma 100 zł.

Tadeusz Leus radny powiedział, że jeżeli dyrektor robi plan wydatków i mówi, że przedstawiony przez burmistrza wystarczy to radny bierze to za dobrą monetę, a jak jest koniec roku i brakuje 240 tys. zł to próbuje dociec skąd to się wzięło, czy to np. inflacja, nieprzewidziane wydatki, remonty.

Aldona Kaczmarek dyrektor powiedziała, że żadnych nieprzewidzianych wydatków nie było.

Tadeusz Leus radny powiedział, że na początku roku miało starczyć tych pieniędzy, a teraz już nie starcza i pyta dlaczego. Poprosił Panie dyrektorki, aby śmiało odpowiedzieć na pytanie przy podejmowaniu decyzji o budżecie na przyszły rok, jeżeli środki zaplanowane dla szkół są zbyt małe.

Aldona Kaczmarek dyrektor powiedziała, że planuje wydatki szkoły na cały rok i przedstawia plan finansowy szkoły łącznie z inwestycjami, remontami, na bieżące utrzymanie szkoły i płace, ale jaki dostanie z gminy to nie wie.

Przewodnicząca obrad powiedziała, że w 2012 r. budżet szkół został zmniejszony. Długi z 2012 r. ciągną się do teraz. Szkoły w nowy rok weszły z zadłużeniem.

Aldona Kaczmarek dyrektor powiedziała, że szkoła wchodzi w nowy rok ze zobowiązaniami, bo wynika to także z wydatków nieprzewidzianych, np. wypłacenie rekompensaty nauczycielom dyplomowanym i kontraktowym i to trzeba wypłacić, a o tym się nie wie czy się to zapłaci.

Przewodnicząca obrad zamknęła dyskusję.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Przewodnicząca obrad poddała projekt uchwały pod imienne głosowanie.

1. Bartniczuk Tomasz – „przeciw”
2. Bednarz Danuta – „za”
3. Cieślikiewicz Wanda – „za”
4. Chłopek Grzegorz – „za”
5. Ferdynus Lech – „za”
6. Kalczyński Marek – „za”
7. Kloch Wiesław – „przeciw”
8. Kołodzińska Janina – „przeciw”
9. Leus Tadeusz – „za”
10. Madej Barbara – „przeciw”
11. Marks Jaromir – „za”
12. Pastryk Beata – „przeciw”
13. Waszczenko Teresa – „za”
14. Żurawski Edward – „wstrzymał się”

W wyniku jawnego głosowania Rada Miejska w Golczewie przyjęła uchwałę

Nr XXXVI/221/2013

w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Golczewo na rok 2013, 8 głosami „za”, 5 przeciw przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

Uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XXXVI/221/2013 stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Ad. 6. Zakończenie obrad.

Wobec wyczerpania porządku obrad, przewodnicząca obrad dokonała zamknięcia XXXVI sesji Rady Miejskiej w Golczewie.

Na tym protokół zakończono.

Protokół sporządzono dnia 3 stycznia 2014 r.

Protokołowała:

Podinspektor

Magdalena Zajęc

Przewodniczyła:

Przewodnicząca Rady

Beata Pastryk